



Aniołowie, którzy się objawili pasterzom w polu betlejemskim tej samej nocy, kiedy się narodził Chrystus, śpiewali: „Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli” (Łk 2, 13). Przepiękne słowa, naprawdę? Ponieważ wszyscy chcą pokoju w rodzinie, pokoju w państwie, pokoju na Ziemi. Ale gdzie jest ten pokój? Z Internetu i telewizji dowiadujemy się, że liczne narody wojują, liczne rodziny, żyjące obok nas, nie mają porozumienia i zgody. Więc o jakim pokoju śpiewali aniołowie?

Pewnego razu jeden król obiecał nagrodę za najlepszy obraz, odzwierciedlający pokój. Liczni artyści spróbowali namalować pokój na płótnie. Lecz tylko dwa obrazy spodobały się królowi. Na jednym narysowane było jezioro z równą powierzchnią, w której majestatycznie odzwierciedlały się pokryte zieloną roślinnością wysokie góry i błękitne niebo z delikatnymi białymi chmurkami. Wszystko było tak spokojne! † Na drugim zaś obrazie także można było zobaczyć góry, lecz były one skaliste i gołe. Nawisły nad nimi ciężkie szare chmury, padał deszcz i błyszczały błyskawice. Szybki wodospad między skałami padał na ziemię i zmywał wszystko, co mu się trafiało po drodze. To wszystko, jak widać, wcale nie pokazuje pokoju. Lecz przyjrzawszy się, król zobaczył nieduży krzak w skale, na którym mieściło się gniazdo, a w nim pośród tego zgiełku i burzy spokojnie siedział ptak ze swymi pisklętami. Właśnie ten obraz otrzymał nagrodę króla. Wiesz dlaczego? Król zrozumiał, że pokój nie jest tam, gdzie nie ma żadnego szumu, trudności i ciężkiej pracy, lecz tam, gdzie wśród tego szumu i trudności serce może pozostawać w pokoju.

Pokój, o którym śpiewali aniołowie, – to Boży pokój. Może go otrzymać każdy człowiek, który przyzna Jezusa swoim Zbawicielem i otworzy na Niego swoje serce. Jezus da mu swój pokój, światło i pokój, które tylko może dać i które można mieć mimo tego, co się dzieje w świecie wokół nas. Jezus sam to obiecał: „Pokój zostawiam wam, pokój Mój daję wam. Nie tak jak daję świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka” (J 14, 27). Dlatego właśnie Jezus przyszedł do nas, by pogodzić ludzi z Bogiem, by dać im nadzieję na życie wieczne. Niech do serca każdego z nas przyjdzie Boże Narodzenie, święto miłości i pokoju!